



Art. 279. [Kradzież z włamaniem]

§ 1. Kto kradnie z włamaniem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 2. Jeżeli kradzież z włamaniem popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

W art. 279 § 1 KK przewidziane jest przestępstwo kradzieży z włamaniem. Użyte w nim słowo "kradnie" należy odnosić do kradzieży z art. 278 § 1, 2 i 5 KK.

Przepis art. 279 § 1 KK chroni te same indywidualne dobra prawne, co art. 278 KK, a nadto system bezpieczeństwa mienia, polegający na zamknięciu go w pomieszczeniu lub schowku w celu ochrony przed zaborem.

Kradzież z włamaniem charakteryzuje się szczególnym sposobem popełnienia i stanowi przestępstwo niezależnie od wartości przedmiotu wykonawczego.

Przyjmuje się, że włamanie możliwe jest tylko wówczas, gdy rzecz znajduje się w pomieszczeniu zamkniętym.

Pojęcie pomieszczenia rozumiane jest szeroko i obejmuje nie tylko budynek czy lokal, ale i zamkniętą na klucz szufladę, sejf, zaplombowany pojemnik itp. Nie może to być otwarta przestrzeń, nawet wówczas, gdy rzecz będąca przedmiotem wykonawczym kradzieży jest zabezpieczona w inny sposób. Sąd Najwyższy, opowiadając się przeciwko kwalifikowaniu z art. 279 § 1 KK kradzieży roweru połączonego kłódką lub obejmą z trwałym urządzeniem, stwierdził: "Włamanie nigdy nie było utożsamiane z samym pokonaniem przez sprawcę zabezpieczenia mienia przed zaborem, jeśli mienie to nie znajdowało się w zamkniętym pomieszczeniu i jeśli działanie sprawcy nie polegało na przeniknięciu do tego pomieszczenia" (wyr. SN z 9.9.2004 r., V KK 144/04, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 1533; zob. też: uchw. SN z 25.6.1980 r., VII KZP 48/78, OSNKW 1980, Nr 8, poz. 65; wyr. SN z 9.12.1976 r., II KR 322/76, OSNKW 1977, Nr 3, poz. 22). Potwierdzeniem takiej interpretacji jest użycie przez ustawodawcę w art. 289 § 2 KK innego określenia ("przełamanie zabezpieczenia"), które nie wiąże się z wtargnięciem do pomieszczenia. Niedawno jednak SN uznał za włamanie "pokonanie przez zniszczenie (uszkodzenie) przeszkody w postaci ogrodzenia zabezpieczającego mienie", jeśli jest to całkowite ogrodzenie określonego miejsca, będące realną przeszkodą uniemożliwiającą "prosty" zabór mienia i manifestującą wolę zabezpieczenia go właśnie w ten sposób, a pokonanie tej przeszkody wymaga użycia "stosownej siły, środków czy narzędzi", zaś właściwości skradzionej rzeczy nie pozwalają na jej zabór bez pokonania zabezpieczenia (post. SN z 24.6.2010 r., V KK 388/09, OSNKW 2010, Nr 9, poz. 82).

Wymóg zamknięcia pomieszczenia należy rozumieć jako użycie zabezpieczenia utrudniającego dostęp do pomieszczenia, np. zamknięty zamek, kłódka, haczyk założony od wewnątrz, a także zabezpieczenie elektroniczne za pomocą kodu dostępu. Nie wydaje się jednak uzasadnione, aby - jak sugeruje SN w sprawie V KK 144/04 (wyr. z 9.9.2004 r., OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 1533) - ten ostatni rodzaj zabezpieczenia mógł zastąpić konieczność ulokowania rzeczy w pomieszczeniu zamkniętym.



Zabezpieczenie musi być "wyraźną manifestacją woli właściciela czy posiadacza mienia - woli właśnie zabezpieczenia go przed innymi osobami" (post. SN z 24.6.2010 r., V KK 388/09, OSNKW 2010, Nr 9, poz. 82). Niewątpliwie powinno stanowić przeszkodę dla otwartego dostępu do rzeczy, na jaki pozwala np. zamknięcie drzwi na klamkę lub na skobel zakładany od zewnątrz (wyr. SN z 24.6.1958 r., IV KRN 170/58, NP 1959, Nr 2, s. 249), ale nie musi dostępu tego uniemożliwiać do tego stopnia, że wymaga on użycia siły fizycznej lub specjalnych środków technicznych. Wystarczy "stworzenie zewnętrznej bariery jednoznacznie sygnalizującej, że celem jej zainstalowania było wykluczenie dostępu do tych przedmiotów przez osoby nieuprawnione" (wyr. SA w Białymstoku z 8.10.2002 r., II AKa 505/02, Prok. i Pr. 2004, Nr 10, poz. 21; zob. też wyr. SA w Łodzi z 28.3.2001 r., II AKa 34/01, Prok. i Pr. 2002, Nr 9, poz. 24; wyr. SN z 15.8.1985 r., I KR 212/85, OSNKW 1986, Nr 11-12, poz. 97).

Można spotkać poglądy, że sama jednoznacznie wyrażona wola dysponenta, że nie życzy on sobie dostępu do pomieszczenia, spełnia wymóg jego zabezpieczenia, co przejawia się w uznaniu za wystarczającą plomby (wyr. SN z 27.8.1968 r., V KRN 359/68, OSNKW 1969, Nr 2, poz. 23) lub kartki papieru z pieczęcią (uchw. SN z 3.12.1966 r., VI KZP 42/66, OSNKW 1967, Nr 1, poz. 11). Są też wypowiedzi, że musi to być jednak przeszkoda "realna, w konkretnych okolicznościach faktycznie rzecz chroniąca" (post. SN z 24.6.2010 r., V KK 388/09, OSNKW 2010, Nr 9, poz. 82).

Sprawca włamania dostaje się do środka pomieszczenia w wyniku usunięcia materialnej przeszkody, jaką stanowi część konstrukcji pomieszczenia lub jego zamknięcie (wyr. SN z 18.12.2002 r., III KKN 423/00, Prok. i Pr. 2003, Nr 8, poz. 16; wyr. SA w Katowicach z 25.10.2005 r., II AKa 269/05, Legalis; uchw. SN z 25.6.1980 r., VII 48/79, OSNKW 1980, Nr 8, poz. 65). Techniczny sposób pokonania tej przeszkody nie ma znaczenia. Może to być zarówno użycie siły fizycznej, jak i szczególnych umiejętności lub bezprawne uzyskanie dostępu do oryginalnego klucza. Jako kradzież z włamaniem kwalifikuje się w orzecznictwie kradzież samochodu, który znajduje się na otwartej przestrzeni, ale jest zamknięty, zaś sprawca usuwa zabezpieczenie uniemożliwiające dostanie się do jego wnętrza (post. SN z 12.6.2006 r., III KK 358/06, OSNKW 2007, Nr 2, poz. 17).

Stosowanie art. 279 § 1 KK do kradzieży programu komputerowego, energii i karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z bankomatu wymaga pewnych modyfikacji w utrwalonej wykładni znamienia "włamanie", ukształtowanej w kontekście kradzieży rzeczy. Dla przypadków, w których kradzież energii lub programu komputerowego od strony wykonawczej nie polega na zaborze, lecz na uzyskaniu tych dóbr w inny sposób, można podzielić pogląd SN, że samo zabezpieczenie jest ekwiwalentem pomieszczenia zamkniętego (wyr. SN z 9.9.2004 r., V KK 1444/04, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 1533; post. SN z 1.9.2010 r., IV KK 73/10, OSNKW 2010, Nr 10, poz. 93).

Z uwagi na to, że kradzież z włamaniem jest przestępstwem z winy umyślnej i kierunkowym, sprawca musi obejmować zamiarem bezpośrednim nie tylko zabór rzeczy, ale też włamanie jako środek umożliwiający kradzież. Dlatego zamiar zaboru rzeczy musi wystąpić u niego najpóźniej w czasie podjęcia czynności realizujących znamię włamania (wyr. SN z 9.9.1996 r., III KKN 58/96, OSNKW 1996, Nr 11-12, poz. 81).



Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy
w Rodzinie „Niebieska Linia” na zlecenie Państwowej
Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
801 12-00-02 (płatny pierwszy impuls)



Chociaż włamanie nie musi uszkadzać przeszkody, którą pokonuje sprawca, to w razie spowodowania takich uszkodzeń art. 288 § 1 KK zazwyczaj zostaje skonsumowany przez art. 279 § 1 KK. Kumulatywną kwalifikację z obydwu tych przepisów należy zastosować dopiero wówczas, gdy szkoda wyrządzona włamaniem jest znacznie wyższa od szkody spowodowanej kradzieżą (wyr. SN z 22.11.1994 r., II KRN 227/94, OSNKW 1995, Nr 1-2, poz. 5; wyr. SN z 18.12.1985 r., Rw 1148/85, OSNKW 1986, Nr 11-12, poz. 95).

Jeśli zaś sprawca "po włamaniu się dokonuje zaboru rzeczy oraz - niezależnie od tego - demoluje i niszczy znajdujące się wewnątrz pomieszczenia przedmioty, czyniąc to nie w celu poszukiwania łupu, a wyłącznie z zamiarem zniszczenia", to jego zachowanie obejmuje dwa czyny, z których pierwszy wyczerpuje znamiona z art. 279 § 1 KK, a drugi - art. 288 § 1 KK (wyr. SA w Krakowie z 18.4.1991 r., II AKr 35/91, KZS 1991, Nr 5, poz. 9; wyr. SN z 5.12.1983 r., III KR 256/83, OSNPG 1984, Nr 6, poz. 55).

Źródło: Kodeks karny. Komentarz, red. prof. dr hab. Alicja Grześkowiak, prof. dr hab. Krzysztof Wiak, Rok wydania: 2012, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 1